

## **ODKRYWAMY TAJEMNICE WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ**

W opinii polskich historyków to wybuch drugiej wojny światowej nastąpił 1 września 1939 roku atakiem III Rzeszy Niemieckiej na Westerplatte. Taką przynajmniej tezę kształtowano społeczeństwu polskiemu przez dziesiątki powojennych lat. Symbolicznie jednak od pewnego już czasu przyjmuje się, że jednak pierwszy został zaatakowany przez samoloty niemieckie Wieluń.

Natomiast co ciekawe ? Nikt jak dotąd nie wspomina o tym, że II wojna światowa rozpoczęła się tuż, tuż po północy ale na dawnym jeszcze pograniczu polsko – niemieckim we wsi Podłęże Królewskie, kiedy to patrole rozpoznawcze saperskie z 4 Dywizji Pancerniej, dowodzone przez Georga Hansa Reinharda już o północy wdarły się na wschód od Olesna na graniczną rzekę Liswartę. Na tereny gdzie nie było wojsk polskich. Tak przynajmniej twierdzili jeszcze kilkanaście lat temu naocni polscy świadkowie z Podłęża Szlacheckiego, gdzie w 1939 roku granica polsko – Niemiecka przebiegła w odległości zaledwie 23 km od Wręczycy Wielkiej. A kształtowała ją leniwie wijąca się zakolami rzeka Liswarta, która toczyła swe wody za Przystajnią przez Podłęże Szlacheckie (przejście graniczne znajdowało się wtedy w Bodzanowicach).

Poniższe zdjęcie utrwalone zostało przez mojego wujka, a brata mojej mamy, Mieczysława Dorosa. Podłęże Szlacheckie z zawieszonymi hasłami przez Polaków o charakterze antyniemieckim. W tyle dworek zubożałej szlachcianki Pani Krasuckiej (imię ?). A może to Ona była inicjatorką wykonania tych transparentów ? Któż to wie.....





Na zdjęciu moja ciocia Genowefa Paliga (rodowe nazwisko Doros), siostra mojej mamy Stefani Maszczyk (rodowe nazwisko Doros) i brata Mieczysława Dorosa. W odwiedzinach u swojego brata – Mieczysława Dorosa – zatrudnionego w okresie międzywojennym w charakterze kierownika polskiej szkoły w Podłężu Szlacheckim. Poza słupem graniczny rzeka Liswarta.

***Katowice, maj 2024 rok***

***Janusz Maszczyk***